

## GAZETA LWOWSKA.

W. Piątek

N<sup>ro</sup>. 90;

6. Sierpnia 1819.

## Wiadomości krajowe.

Z Wiednia d. 26. Lipca. — Kommissyja, mianowana według przepisu uniwersału z dnia 22go Stycznia 1817 do roztrząśnienia czynności funduszu, umarżającego procentowy dług Stanu, zgromadziła się tym końcem po upływie skóńczónego w dniu ostatnim Lutego r. b. czwartego półrocza od utworzenia funduszu umarżającego, i jako rezultat swojego wglądnięcia w działanie i w stan majątkowy tego Instytutu, przełożyła Najjaśniejszemu Państwu poniższe zdanie sprawy, z którym podany oraz wykaz do wiadomości powszechney, zgadza się.

„Najjaśniejszy Panie!“

„Po upływie skóńczónego w dniu ostatnim Lutego 1819 czwartego półrocza od czasu ustanowienia powszechnego funduszu, umarżającego procentowy dług Stanu, Kommissyja z grona powszechney Kamery nadworney, ziednoczoney Deputacyi wykupna i umarżania, tudzież Dyrekcji przywilejowanego Austriackiego Banku narodowego, do roztrząśnienia działań funduszu umarżającego mianowana, zgromadziła się według przepisu najwyższego uniwersału z dnia 22go Stycznia 1817, w dniu 14tym b. m., i przełożone iey od Dyrekcji funduszu umarżającego za czwarte półrocze wykazy i obrachunki majątku funduszu umarżającego, onegoż przychodów i tychże prawnego użycia, przeyrzała i roztrząsnęła.“

„Przełożone rachunki wykazują oraz i użycie zapewnionego powszechnemu funduszowi umarżającemu najwyższemu uniwersałowi z dnia 21go Marca 1818 przychodu na spłacanie dawniejszego długu Stanu procentowego, a to aż do końca Lutego 1819.“

„Kommissyja przedsięwzięła nadto ścisłą likwidacyę główney Kassy funduszu umarżającego procentowe długi Stanu i przekonana się, że stan Kassy zgadza się zupełnie z obrachunkami.“

„Z protokołu, opatrzonego wykazami i dokumentem likwidacyi Kassy, raczysz Waszą

Cesarska Mość najłaskawiey wyczytać dokładnie czynność i uznanie Kommissyji.“

„Czynny majątek funduszu, umarżającego nowy dług Stanu, wynosił po upływie trzeciego półrocza, to jest w ostatnim dniu Sierpnia 1818, 67,109,372 ZR. 14  $\frac{3}{4}$  kr.; z końcem czwartego półrocza, to jest z końcem Lutego 1819 podniósł się o 6,784,897 ZR. 12  $\frac{1}{4}$  kr.; ogółem więc od czasu utworzenia funduszu umarżającego, to jest, od dnia 1go Marca 1817 pomnożył się a 23 758,642 ZR. 5  $\frac{3}{4}$  kr.“

„Przychody funduszu umarżającego, które w dniu ostatnim Sierpnia 1818, 4,060,810 ZR. 26 kr. monetą konwencyyną, a 1,011,769 ZR. 37 kr. W. W. wynosiły, wynoszą z końcem Lutego 1819, 6,383,413 ZR. 37 kr. monetą konwencyyną, i 927,530 ZR. 29 kr. W. W.; ogółem zaś przychody tego funduszu od dnia 1go Marca 1817 pomnożyły się o 4,183,869 ZR. 37 kr. w monecie konwencyynej, tudzież o 134,348 ZR. 30 kr. w obligach 5 procentowych, a zmniejszyły się o 47,375 ZR. 34 kr. W. W.“

„Przez wpływ funduszu, które na spłacanie nowego długu Stanu procentowego poświęcano, i wyłącznie na ustawiczne wykupywanie obligów, od których procent w monecie konwencyynej płaci się, według obiegowej tychże wartości obracano, wykupiono i wyciągnięto z obiegu, w ciągu czwartego półrocza 6,645,326 ZR. 58  $\frac{1}{2}$  kr., ogółem zaś od 1go Marca 1817, 22,221,526 ZR. 58  $\frac{1}{2}$  kr. w wzmiankowanych obligach.“

„Na spłacanie dawniejszego długu Stanu, otrzymał fundusz umarżający ze Skarbu Stanu w monecie konwencyynej, od dnia 14go Kwietnia do ostatniego Sierpnia 1818, 1,280,000 ZR., a od 1go Września 1818 do ostatniego Lutego 1819, 1,186,666 ZR. 40 kr.“

„Przez stosowne do obiegu wykupowanie dawniejszych zapisów długu Stanu, umorzono i w księgach kredytowych zmaszono, od dnia 14go Kwietnia do końca Sierpnia 1818, 4,107,265 ZR. 35  $\frac{2}{8}$  kr.; a od 1go Września 1818 do ostatniego Lutego 1819, 4,093,796 ZR. 12  $\frac{6}{8}$  kr.; ogółem więc 8,201,061 ZR. 48 kr. daw-

niejszego długu Stanu różney stopy procentowej."

„W Wiedniu d. 20. Kwietnia 1819.“

(Podpisano) Adam Hrabia Nemes,  
Zastępca Prezesa C. K. zjedno-  
zonej Depntacji wykupna i  
umarzenia. i

Antoni Hr. Lanckoroński,  
rzeczywisty tajny Rada i Deputowany  
Stanów Galicyjskich.

Ci. Kawaler de Füljod,

C. K. Radca nadworny.

Józef de Hauer,

C. K. Radca nadworny.

Jan Henryk Kawaler de Geymüller,

Zastępca Gubernatora Banku.

Melchior Kawaler de Steiner,

Dyrektor Banku.

## Wiadomości zagraniczne.

### Afryka północna.

List z Tangeru, datowany pod dniem 20tym Czerwca donosi: „Cesarz Marokański przedsięwziął był wyprawę przeciwko pokole-  
niom Arabskim, chcąc nałożyć trybut na miesz-  
kańców gór Tedlańskich, opierających się wła-  
dzy jego. Ledwie atoli wojska zgromadziły  
się, gdy mieszkańcy gór, zwani Berberami,  
napadli w nocy na obóz Cesarzski. Gwardya  
Cesarzka złożona z Murzynów, prawie w pień  
wycięta została, a Szarh Cesarza, rachowany  
na 400 cetnarów srebra, 12 żon jego, namiot  
i tabory, dostały się w ręce Berberów. Bas-  
sa, Gubernator Tangeru umarł z ran odnie-  
sionych, a Muley Ibrahim, najstarszy Syn  
Cesarza raniony został w głowę. Słychać, że  
pod zastoną Manrów sobronił się do Efezu.—  
Przez 10 dni biegła pogłoska o śmierci same-  
goż Cesarza Muleja Solimana; tymczasem  
umknął ón przebrany do Mequinez z jednym  
szczególnie Maurem. Towarzysz ten jego bę-  
dący pierwey sam jednym z buntowników, prze-  
darł się podczas bitwy, aż do namiotu Cesarza,  
odkrył mu niebezpieczeństwo, w jakim się  
znaydował, i wpośród największych niebezpie-  
czeństw zaprowadził go do stolicy jego.“

### T u r c y j a

Wielka Porta zaymnie się ciągle wysła-  
niem na morze czarne znacznych zasobów dział  
i amunicyi, które przeznaczone być mają na  
pekonanie buntowników w Wanie. Słychać  
atoli o niezgodzie, panującej między Baszami,

zawiadującymi tą wyprawą. Stórey pomysły  
skutek z tego powodu odwręcić się może.

Wytrwałe wstawianie się Poselstw Au-  
stryjskiego, Francuzkiego i Hiszpańskiego za  
Katolikami Rzymskimi w Syryi, nie zostało  
bezkarnie. Według godnych wiary donie-  
sien z Aleppo, cofnięto rozporządzenie, przy-  
maszające ich, aby częściej wyłączać tylko  
do kościołów obrządku Grecko - dysunickiego,  
i mogą nabożeństwo swoje odprawiać jak daw-  
niey bez przeszkody. Zasady tolerancyi religij-  
ney któremi Rząd Turecki wyszczególniał się  
zawsze tak korzystnie, każą spodziewać się z  
pewnością że także i skargi Katolików Pale-  
styńskich wkrótce zupełnie uchylonemi zostaną  
i że przywróconymi będą do zupełnego uży-  
wania praw, poświęconych uroczytymi trakta-  
tami i przywilejami W. Sułtana.

### Wyspy Jońskie.

Jenerał Maitland Lord Kommissarz nac-  
zelny Jego Angielsko-Królewskiej Mei na wy-  
spach Jońskich, popłynął dnia 8go Czerwca na  
fregacie Ganymed do Ankony, żądając  
się ma do Rzymu, dla zawarcia tam ugody  
względem Dnohowieństwa katolickiego na wy-  
spach Jońskich. Przedmiot ten poruczony był  
dawniey Lordowi Guilfordowi, który atoli  
nie mógł przyprowadzić go do skutku.

Dniem przed wyjazdem Jenerała Mait-  
landa, Deputowani wychodców Pargańskich  
udali się do jego pałacu, reklamując podział  
owych 666,000 piastrow (talerów), które Basza  
Janiny nieszczęśliwym mieszkańcom Pargi,  
za opuszczoną ich własność wypłacić obowią-  
zał się. Jenerał Maitland zmniejszył tę sum-  
ę o 33,000 talerów, pod warunkiem, że wypla-  
coną zostanie w samey dobrej i ważnej a nie  
w złej monecie Tureckiej. — Przed odjazdem  
Lorda Kommissarza naczelnego mianowano Kom-  
missyję, która rozporządzić ma podział rzecz-  
ney summy, i wydadź w tey mierze odezwę,  
warując w niej prawo dla Baszy Janiny, aże-  
by do tey Kommissyji przysłał Deputowanego,  
jeżeli ze strony swojej, albo imieniem które-  
go ze swoich Poddanych ma jakie roszczenia.  
Pargańczykowie nie bardzo kontenci są z tego.

### Wielka Brytania.

Parlament Angielski rozkazał wydadź dru-  
giem wykaz handlu z Buenos - Ayres, w o-  
statnich trzech latach, z którego okazuje się  
jak ważnym handel ten był dla Anglii. W ro-  
ku 1816—17 wywieziono do Buenos - Ayres



towarów za 511,657 funt. szterl.; w roku następnym, za 548,689 funt. szterl.; a w roku trzecim za 730,808 funt. szterl.; a między ostatnimi było towarów zagranicznych i osadniczych za 16,358 funt. szterl. Przywóz z Buenos - Ayres był różny, a wartość jego w roku 1818 wynosiła 271,380 funt. szterl.

Z Londynu dnia 10. Lipca. — Uważano, iż rozruchy zdarzają się szczególnie w miastach gdzie są rękodzielnie. A to dla czego? bo mieszkańcy tamedzni raz się bogacą, drugi raz ubożają, raz mają zbyt wiele roboty, a drugi raz, bardzo mało. Jeżeli wiele zarabiają, poczytną się za coś ważnego, i tak jak w Manchester, Birmingham i t. d. chcą mieć prawo do obierania Reprezentantów w Parlamencie; przywykają oraz do wygodniejszego życia, do zbytku i t. d; zaczynają być niespokojnymi i myśleć o odmianach. Jeżeli przeciwnie szczupły mają zarobek, przypisują to Rządowi, jego niedoskonałości i błędom. W obu tych razach ganią istniejący porządek rzeczy, Parlament i Rząd. Drugą przyczyną nieukontentowania mieszkańców w wielkich miastach rękodzielnianych są stojące tam od niejakiego czasu osady wojskowe, co się z Angielskiem wyobrażeniem wolności nie zgadza, i czego nie masz po wsiach i mniejszych miastach.

### Hiszpania.

Według listu z Madrytu, datowanego pod dniem 3. Lipca, a umieszczonego w gazetach Paryżskich, otrzymał rozkaz ieden z Sędziów instrncyjnych, aby natychmiast udał się do Avili, dokąd były Minister Cesa Irujo wyznaczony został. Inny Sędzia instrncyjny wysłany został do Almeryi, miejsca wygnania Radcy wojennego Heredia. Zapewniają, że także i Don Pizarro na ustroniu swoim w Walencyi podpaść ma badaniu, i że Don Luis de Onis na drogę z Paryża do Madrytu otrzymał rozporządzenie, aby aż do dalszego rozkazu nadwornego został się w Walladolidzie. Bardzo różne są domysły z powodu ostrych tych kroków przeciwko wszystkim, którzy mniej albo więcej przyczynili się do (jak wiadomo nie potwierdzonego jeszcze ze strony Hiszpańskiej) traktatu ze Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej względem odstąpienia Floryd; powszechnie atoli wypadkom tym przypisują ostatnią zmianę w Ministerjum.

### Francya.

Wypadek w szkole prawa Paryżkiej nabiera coraz więcej wagi. Jeneralny Prokurator P. Bellart polecił pierwszemu Prezydentowi Paryżkiego Sądu Appellacyjnego P. Seguirowi, ażeby działał z mocy prawa, ten zaś wyznaczył Radcę Appellacyjnego P. Moreau, aby Professorowi Bavouxowi papiery zabrać. Ponieważ atoli P. Bavoux (w dniu 3. Lipca) krokowi temu oparł się silnie, nie będąc jeszcze oskarżonym, przeto P. Moreau poprzestał na zapieczętowanie wszystkich szaf i gabinetów jego, rozporządziwszy oraz sądowe kroki przeciwko niemu. Badanie świadków, stawionych na zażądanie jeneralnego Prokuratora, trwało do dnia 11. Lipca. — Hrabia Rochechouart Dowódca miejscowy w Paryżu posłał do szesztu kilkunastu Officerów, którzy dopuścili się umieszczać w dzienniku Constitutionell artykuły, gdzie pod pozorem sprostowania błędów zapiszczali się w rozprawy polityczne, przechodzące widocznie zakres ich obowiązków wojskowych. Między innemi Porucznik Gree w artykule swoim wyraził, że przy podobnych scenach, iakimi były owe w szkole prawa Paryżkiej, żołnierze jego tylko w razie naynaglejszej potrzeby mogliby byli strzelać do Francuzów, i t. d.

### Zjednoczone Niderlandy.

Na dolinie Meggelenkiej, między Maestrichtem a Masseyokiem zakładają obóz, który trwać będzie od dnia 16. Września do 15. Października, i gdzie 21 batalionów piechoty zgromadzi się.

### Niemcy.

Pisma publiczne donoszą z Karlsruhe pod dniem 16. Lipca: „Jutro nastąpi zaręczenie Margrabięgo Leopolda z Xiężniczką Holsztyńską Gottorp, najstarszą Córką byłey Królowey Szwedzkiej Fryderyki. Oprócz innych Członków Domu W. Xiążęcia przytomni będą aktowi temu uroczystemu także i NN. Królestwo Ichmć Bawarscy. Zaślubienie nastąpi dnia 25go b. m. Jey Królewicowska Mość, owdowiata W. Xiążna Badenska wyjedzie jutro na kilka dni do Manheimu, a potem przez dłuższy czas zabawi w Baden. — Stany nasze mają w dniu jutrzejszym otrzymać wiadomość urzędową, o pomyslnem ukończeniu naszych spraw o granice. — Sand żyje jeszcze, ale jest bardzo chory. Lekarze

są tego zdania, że może żyć jeszcze 3 miesiące, a nawet i dłużej; ponieważ przy zdrowem ciele i niezepsutych sokach, rany jego już zagoiły się, i tylko suchoty, w które wpadł przez zranienie się wewnętrzne, zagrażają go śmiercią. — Słychać, że studenci, aresztowani w Freiburgu uwolnionymi zostali; i że to nastąpić miało w skutku doniesień, otrzymanych z Berlina. — Senat akademicki w Jenie uchwalił, aby postępek Ministerium W. Xięstwa Weimarshiego w dowolnem uchyleniu Professora Oken donieść Zgromadzenia Stanów, i dać im przez to powód do oskarżenia tegoż Ministerium o uadwerczenie konstytucy. — W Wielkiem Xięstwie Badeńskiem nie wolno dotychczas jeszcze bez dozwolenia od Ministerium chodzić do szkół komu innemu, jak tylko synom urzędników lub osób, mogących okazać 8000 złt. majątku. W Xięstwie Darmstadtzkim uchylono przepis, który synom mieszczanów i włościan zabraniał uczenia się bez osobnego dozwolenia.

Korrespondent Niemieckij donosi z Wiesbaden pod dniem 19. Lipca: „Mówię tu o wypadku szczególniejszym, którego szczegóły potrzebują wszelako jeszcze potwierdzenia. Wysoka jedna Osoba, która używając kąpieli Taunuszskich, udała się była z Ems do Lungenothalbachu, otoczona została raptem na samotney przechadzce między szpalerni drzew, od kilku osób zamaskowanych. Te nie targnęły się wprawdzie na Wysoką osobę, wszelako miały oświadczyć groźby gdyby nie skutkowały nanki, które imy dać chciano. Nie można było zgoła poznać tych osób zamaskowanych, które ze szpalern udały się natychmiast drogą ku Söhlagenbadowi, i dotychczas bezowocnemi zostały wszelkie usiłowania, aby je wysledzić.

### P r u s s y.

Wyżej pomienioną gazetą Korrespondenta Niemieckiego donosi z Berlina pod dniem 13. Lipca: „W skutku dotychczasowego śledzenia związków, niebezpiecznych dla Rządu, nastąpiło w dniu 11szym b. m. pieczętowanie u jednego księgarza nieprzytomnego teraz. Śledzenia te ciągną się co dzień. — W nocy z dnia 10go na 11sty b. m. był rozruch na odwachu utanów; zapewne celem uwolnienia trzech osób, która tam uwięzione były. Ale natychmiast nadeszła pomoc od bliższej straży Królewskiej, odpędziła nadcierających, i kilkunastu z nich aresztowała.“

Gazety Reńskie z dnia 20go Lipca donoszą: „Według listu z Bonn przybyło tam z Berlina kilku Officerów, Agentów Policji i kilkanaście żandarmistów, którzy w dniu 15tym aresztowali trzech Professorów uniwersyteckich, PP. Arndtów, i obu braci Welkerów; zabezpieczywszy się względem ich papierów. Toż samo miało zajść w Elberfeldzie i w Kolonii; tam z jedynym autorem, tu zaś z pewnym urzędnikiem sprawiedliwości. Słychać także o podobnych aresztowaniach w kilkunastu innych miejscach. W Xięstwie Nassauskiem miano podobnie aresztować dwie osób.“ — Osoby aresztowane w Berlinie oznaczone są w gazetach tylko początkowymi głoskami nazwisk. Temi są: Doktor R. przybyły niedawno z Saxonii, który zgłosił się do uniwersytetu Berlińskiego jako *Doctor legens*; Doktor J.; i dwaj synowie kupca L. Jednego z ostatnich miano już wolno puścić. — Senat uniwersytetu Berlińskiego rozkazał przybić w uniwersytecie ogłoszenie następujące: „Z mocy Wysokiego rozporządzenia Władzy przełożony oznajmię się uczniom tutejszym, że każdy z nich, któregoby Komisysia, ustanowiona do śledzenia tajemnych związków politycznych wezwała, natychmiast i bez żadnego oporu stawić się powinien, inaczej wystawilby się na czynne wezwanie.“ — Od niejakiego więc czasu wynosi się z Berlina wielu studentów, częścią pieszo, częścią powozami, a mianowicie ostatni pod pozorem iechania do kąpieli Freienwaldenskich.

Professor Oken spodziewanym jest w Neuwied u tamecznego Xięstwa, któremu przy wydaniu dzieła pod tytułem: „Podróż do Brazylji“, wyszłego drukiem u Brönera w Frankforcie, pomagał w wypracowaniu części naturalno-historycznych.

Od Renn donoszą, że mularze, robotnicy i niemiecy przy budowach twierdzy Pruskiej nad Renem, nie wszyscy są oddaleni, lecz, że liczba ich z 12,000 na niemal 1200 zmniejszoną została. Cudzoziemcy powracają do domu.

Dnia 23. Lipca z rana spełniono w Berlinie wyrok sądowy, według którego łamano kołem od dołu złotnika Jakoby, który dnia 15. Kwietnia r. b. zamordował grzebienniarza Noe w Berlinie.